

# Biesiadne, Lipka

Z tamtej strony jeziora  
Stoi lipka zielona  
A na tej lipce, na tej zielonej  
Trzej ptaszki śpiewają  
Nie byli to ptaszki  
Tylko trzej braciszki  
Co się spierali o jedną dziewczynę  
Który ci ją dostanie

Jeden mówi: „Tyś moja”  
Drugi mówi: „Jak Bóg da”  
A trzeci mówi: „Moja najmilejsza,  
Czemuś taka smutna?”

„Jakże nie mam smutna być?  
Za starego każą iść  
I będzie także nowa komora  
Z tamtej strony jeziora”

A w tej nowej komorze  
Stoi łoże zielone.  
A na tym łożu, na tym zielonym  
Kto to będzie na nim spał?

Jeśli będzie stary spał,  
Żeby więcej już nie wstał!  
A jeśli młody, pięknej urody,  
A bodajże ozłociał!